

Sygn. akt V CSK 689/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku Regionalnego Funduszu Gospodarczego S.A.w C.  
przy uczestnictwie P. W.  
o zakaz prowadzenia działalności gospodarczej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 24 września 2015 r.,  
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Okręgowego  
w C.  
z dnia 11 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania oraz do  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy orzekł zakaz prowadzenia przez P. W. działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia przez niego funkcji określonych w art. 353 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (tj. Dz. U. z 2015 r., nr 283 ze zm.; cyt. dalej jako „p.u.n.”) na okres trzech lat. Rozstrzygnięcie to zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego.

Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych „V.” spółka z o.o. (w likwidacji) powstało w 2008 r. i jej głównym przedmiotem działalności było świadczenie usług turystycznych. Od lutego 2010 r. uczestnik postępowania objął funkcję Prezesa Zarządu. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 21 marca 2010 r. postawiono spółkę w stan likwidacji, a funkcję jej likwidatora powierzono uczestnikowi. W dniu 15 września 2011 r. uczestnik złożył rezygnację z tej funkcji. W okresie pełnienia tych funkcji istniały podstawy do zgłoszenia upadłości spółki, ponieważ stan jej niewypłacalności (stwierdzony przez biegłego rewidenta) trwał nieprzerwanie od 31 grudnia 2008 r. Wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być zgłoszony w dwa tygodnie od objęcia funkcji Prezesa Zarządu lub niezwłocznie od czasu ustanowienia go likwidatorem, ponieważ stan niewypłacalności nadal istniał. Wniosek taki zgłoszony został w dniu 16 października 2011 r. przez wierzyciela spółki (jej jedynego wspólnika), a następnie zgłoszono drugi wniosek o upadłość likwidacyjną w dniu 25 stycznia 2012 r. Wnioski te oddalono w marcu 2012 r. z powodu braku wystarczającego majątku na pokrycie kosztów postępowania naprawczego.

Nie wyłącza orzeczenia zakazu to, że w trakcie likwidacji likwidator zbył majątek spółki z przeznaczeniem na spłatę wierzycieli i realizował na bieżąco umowę z Hutą C. w zakresie obsługi jej funduszu socjalnego. Wnioskodawca zachował odpowiedni termin do złożenia wniosku o orzeczenie zakazu wobec uczestnika postępowania (art. 377 p.u.n.).

W ocenie Sądu Rejonowego, uczestnik miał świadomość niewypłacalności spółki w okresie pełnienia funkcji Prezesa Zarządu i likwidatora, a mimo to nie podjął wymaganych obowiązków usunięcia tego stanu, tj. nie zgłosił we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 21 p.u.n.). Rozważając zakres przewidzianego w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. zakazu, Sąd Rejonowy stwierdził, że jego trzyletni okres jest wystarczającym środkiem dla zapobieżenia kolejnym działaniom w zakresie czynności prawnych podejmowanych w obrocie gospodarczym oraz właściwym do nabycia przez uczestnika postępowania wymaganej wiedzy i umiejętności w tym zakresie.

Sąd Okręgowy oddalił apelację uczestnika postępowania. W ocenie tego Sądu, były podstawy do zgłoszenia wniosku o upadłość spółki „V.” w okresie sprawowania przez uczestnika funkcji prezesa a następnie likwidatora (art. 11 ust. 2 p.u.n.). Spółka te nie wykonywała swoich wymagalnych zobowiązań, a wartość zadłużenia przekroczyła wartość jej majątku. Świadczy o tym m.in. opinia biegłego sądowego. Uczestnik nie wykonał zatem obowiązku ustawowego przewidzianego w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. Zobowiązania spółki powstały w latach 2008-2010 nie tylko wobec wnioskodawcy. Wykonywane przez uczestnika obowiązki (np. informowanie wnioskodawcę – jedyne go wspólnika spółki o stanie jej finansów, akceptowanie przez tego wspólnika działań likwidatora, wywoływanie presji na uczestnika – likwidatora w związku z koniecznością wykonania umowy z I. C.) nie doprowadziły do wyłączenia winy uczestnika w niewykonaniu obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość, a mogły być brane pod uwagę w sferze rozważenia zakresu orzekałego zakazu. Decyzja uczestnika o potrzebie zgłoszenia wniosku o upadłość powinna być podjęta przez niego samodzielnie, zwłaszcza że nie doszło do dofinansowania spółki ze strony wspólnika – wnioskodawcy, a uczestnik nie wykazał, że zapewniono go o takim dofinansowaniu. Pomoc wspólnika dla likwidatora ograniczała się do delegowania swoich pracowników w dokonywaniu czynności likwidacyjnych. Obowiązek zgłoszenia przez likwidatora istniał niezależnie od kontynuowania realizacji umowy z I. C.

W ocenie Sądu, zawsze orzeka się łącznie zakaz prowadzenia wszystkich wymienionych w art. 373 ust. 1 p.u.n. funkcji, ponieważ przepis ten ma chronić inne

podmioty obrotu gospodarczego przed nieodpowiednimi zachowaniami osób niekompetentnych.

Brak było podstaw do przyjęcia, że sam status prawny wnioskodawcy (jedyne współnik spółki „V.”) prowadził do wyłączenia obowiązku ustawowego likwidatora przewidzianego w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. Wykonanie tego obowiązku nie jest uzależnione od uchwały zgromadzenia spółki; akceptacja czynności likwidatora nie usprawiedliwia jego bierności w zakresie samodzielnego wykonania czynności likwidacyjnych. Złożenie wniosku o upadłość nie wymagało zgody współnika, a współnik jako także wierzyciel spółki objętej likwidacją nie zwolnił jej z całości lub części z długu.

W skardze kasacyjnej uczestnika postępowania podniesiono zarzuty naruszenia art. 373 ust. 1 i ust. 2 p.u.n. Skarżący żądał uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia wspomnianego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W skardze kasacyjnej nie podniesiono zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, a jedynie naruszenie przepisów prawa materialnego. Oznacza to, że w toku postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sądy *meriti* (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.).

2. Przepis art. 373 p.u.n. (w brzmieniu obowiązującym w toku orzekania) przewiduje m.in. orzeczenie zakazu określonego w tym przepisie wobec osób, które nie złożyły w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości, a do takiego działania były ustawowo zobowiązane. Uczestnik postępowania pełnił początkowo funkcję Prezesa Zarządu upadłej spółki „V.” (od dnia 24 lutego 2010 r.), a następnie objął funkcję likwidatora tej spółki (od dnia 31 marca 2010 r. do dnia 15 września 2011 r.). W okresie pełnienia tych obowiązków istniały podstawy do zgłoszenia wniosku o upadłość (stan niewypłacalności spółki istniał nieprzerwanie od dnia 31 grudnia 2008 r.). Uczestnik postępowania powinien był zatem zgłosić wniosek o upadłość najpóźniej

w terminie dwóch tygodni od objęcia przez niego jednej ze wspomnianych funkcji, ponieważ w tym czasie utrzymywał się stan niewypłacalności spółki.

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w przepisie art. 373 p.u.n. określono kilka przesłanek orzeczenia przewidzianego w nim zakazu. Jak wspomniano, powinno dojść przede wszystkim do naruszenia obowiązku określonego w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. (zaniechanie we właściwym czasie zainicjowania postępowania upadłościowego zarządzanego podmiotu), zawinienia w naruszeniu tej powinności, stwierdzenia określonych skutków zaniechania, przede wszystkim - w postaci „obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli” (art. 373 ust. 2 p.u.n.; por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 410/10, nie publ.; z 24 września 2010 r., IV CSK 92/10, nie publ.). Należy zaznaczyć, że nie chodzi tu o jakiś szczególny rodzaj „odpowiedzialności deliktowej” (pozakontraktowej) osób wskazanych w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., lecz stwierdzenie odpowiednich podstaw do orzeczenia zakazu i pozbawienia pewnego kręgu osób możliwości prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek lub działalności menadżerskiej. W omawianym przepisie przewidziano zatem dalsze, jak trafnie stwierdza skarżący, równorzędne z winą przesłanki orzeczenia zakazu.

Skarżący nie kwestionuje obecnie zawinionego zaniechania w wykonaniu obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość zarządzanej spółki w odpowiednim czasie także przez odwołanie się do relacji między wnioskodawcą - jedynym wspólnikiem spółki (i zarazem jej wierzycielem), a spółką i jej organem zarządzającym. Natomiast trafnie wskazuje na to, że Sądy *meriti* nie rozważyły jednak w dostatecznym zakresie występowania przesłanki skutków zawinionego niezgłoszenia wniosku o upadłość spółki w postaci obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego oraz rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Okręgowy stwierdził jednak na wstępie, że takie przesłanki powinny być brane pod uwagę przy orzekaniu o zakazie (s. 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie przekonuje w tej mierze zestawienie w odpowiedzi na skargę ogólnych i niepogłębionych wypowiedzi Sądu Okręgowego dotyczących „obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego” oraz „rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli”

(por. s. 5 tej odpowiedzi). Z uwagi drugiej, trzeciej i piątej wynika tylko ogólne, niepoparte szerszym wywodem stwierdzenie o skutkach zaniechania uczestnika w postaci „obniżenia wartości przedsiębiorstwa” spółki, wpłynięcia „na rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli” i „wyrządzenia szkody wierzycielom” (s. 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Wywody przytoczone w uwadze pierwszej dokonane zostały w celu wykazania podstaw do złożenia wniosku o upadłość w określonym czasie (por. s. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a nie w kontekście oceny skutków niezłożenia wniosku o upadłość w sferze majątku upadłego przedsiębiorcy. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika np. to, ilu wierzycieli miała spółka w okresie sprawowania funkcji przez uczestnika postępowania oraz analiza sytuacji prawnej wnioskodawcy jako jednego z tych wierzycieli i zarazem jedyne go wspólnika upadłej spółki. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano już na niektóre kryteria pozwalające ocenić skutki niezłożenia w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, przewidziane w art. 373 ust. 2 p.u.n. (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2010 r., IV CSK 92/10, nie publ.).

3. Pojawia się kwestia, w jaki sposób może dojść do sformułowania zakazu przewidzianego w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., a mianowicie - czy sąd orzeka - gdy zaistnieją odpowiednie przesłanki - łączne pozbawienie wszystkich wymienionych uprawnień, czy może określić węższy zakres takiego zakazu i orzec np. tylko pozbawienie prawa działalności gospodarczej na własny rachunek lub tylko funkcji menadżerskich określonych w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., ewentualnie - jedynie niektórych takich funkcji (jeżeli naruszenie obowiązku ustawowego nastąpiło w związku z wykonywaniem takich funkcji).

Nie można podzielić interpretacji prawnej przyjętej w zaskarżonym postanowieniu. Wybitnie ochronny cel przepisu art. 373 p.u.n. (eliminacja z obrotu gospodarczego osób niewykonyjących przewidzianych w tym przepisie obowiązków służących pewności i bezpieczeństwu tego obrotu) nie oznacza, że należy rezygnować z reguły odpowiedniego indywidualizowania orzekania zakazu w stosunku do uczestników postępowania obejmowanych takim zakazem. Chodzi tu o indywidualizację w znaczeniu temporalnym (zakaz od 3 do 10 lat), a także przedmiotowym (zakaz prowadzenia działalności gospodarczej tylko na

własny rachunek, albo tylko tzw. działalności menadżerskiej, ewentualnie - zakaz pełnienia tylko niektórych funkcji menadżerskich). Taka indywidualizacja wynika już z treści art. 373 ust. 2 p.u.n., skoro przy orzekaniu o zakazie należy brać pod uwagę „stopień winy oraz skutki podejmowanych działań” (zaniechań). Jeżeli o temporalnym i przedmiotowo ujętym zakazie powinien decydować ewentualny stopień winy uczestnika postępowania (art. 355 k.c.), to także nie bez znaczenia pozostaje tu z pewnością skala (rozmiar) konsekwencji negatywnego działania (zaniechania) tego uczestnika w sferze majątku zarządzanego podmiotu i w odniesieniu do skali zadłużenia tego podmiotu wobec wierzyciela. Indywidualizacja w zakresie orzekania zakazu nie może ograniczać się tylko do czynnika temporalnego (3-10 lat).

Należy zatem przyjąć, że przepis art. 373 ust. 1 i 2 p.u.n. nie wyłącza możliwości indywidualizowania przez Sąd orzeczenia zakazu także w znaczeniu przedmiotowym w zależności od stopnia winy i skutków naruszenia przez uczestnika obowiązków ustawowych przewidzianych w tym przepisie.

W związku z tym należy uznać za trafny zarzut naruszenia art. 373 ust. 1 p.u.n., kwestionujący jedynie łączne orzekanie wobec uczestnika postępowania zakazu podejmowania aktywności przewidzianej w tym przepisie.